



Marzec 1999 • GAZETA LOKALNA • Nr 3 (49)

„TERAPIA SZOKOWA”

czyli jak przebiega reforma służby zdrowia w Krynicy

„Terapię szokową” określili autorzy jednego z artykułów w Polityce (nr 8/99), przebieg reformy służby zdrowia w Polsce. Założenia teoretyczne większości tych zmian są słuszne, lecz to, co dzieje się w rzeczywistości, często mija się z dobrem pacjenta i lekarza (oraz oczywiście innych pracowników tej sfery). Obecni lub przyszli pacjenci czują się zdezorientowani i zagrożeni dramatycznymi skutkami wprowadzania nowych zasad funkcjonowania służby zdrowia. Wszyscy obawiają się, by reforma nie poszła zupełnie odrębnym torem, stwarzając patologiczne sytuacje, które przedkładają biurokrację ponad zdrowie i życie pacjenta.

Bezpośrednie konsekwencje przekształceń odczuwamy tu, na, naszym terenie: w ośrodkach, zdrowia, szpitalu, aptece. „Krynicky Zdroje” zwróciły się do **DYREKTORA SAMODZIELNEGO PUBLICZNEGO ZAKŁADU OPIEKI ZDROWOTNEJ W KRYNICY MGR MARKA MIEJSKIEGO** z pytaniem jak wygląda wdrażanie reformy w naszym mieście. Za pośrednictwem naszej gazety dyrektor M. Miejski zgodził się również odpowiedzieć na pytania dotyczące konkretnych problemów. Zainteresowani mogą dzwonić pod nr telefonu 471-22-03 lub kontaktować się z redakcją (**Biblioteka Publiczna ul. Nowotarskiego 1, pod kolejką**). Odpowiedzi zamieścimy w numerze kwietniowym.

RED. Jakie zmiany zaszyły w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Krynicy po wprowadzeniu reformy służby zdrowia?

DYR. MAREK MIEJSKI:

Krynicky Zakład Opieki Zdrowotnej został przekształcony 21.07.1998 roku w samodzielną jednostkę. W związku z tym miał pełne prawo wystąpić do Małopolskiej Kasy Chorych o zawarcie umów kontraktowych na świadczone usługi medyczne.

ZOZ swoim zasięgiem obejmuje rejon od

Piwnicznej po Florynkę, wcześniej obejmował także gminę Łabowa. W jego ramach funkcjonują trzy grupy działalności: I- lecznictwo zamknięte, szpital; II- pomoc doraźna w ramach pogotowia ratunkowego oraz III- ambulatoryjna opieka medyczna-przychodnie specjalistyczne i podstawowa opieka zdrowotna czyli miejskie i wiejskie ośrodki zdrowia. Główną zmianą wprowadzoną przez reformę jest zmiana finansowania. **Zniknął w jednostkach służby zdrowia system budżetowy a pojawił się system ekonomiczny, tzn. place-**

J. Brzechwa

WIOSNA

*Jeśli przyjdzie kiedykolwiek ta dziewczyna,
Która stała zeszłej wiosny u moich wrót,
Ty jej powiedz, że się wiosna znów zaczyna
I że wrota nadal patrzą się na wschód.*

*Jeśli spyta, jak w tym roku mi na imię,
Jak się wciela niewidzialna moja twarz,
Ty jej powiedz, że tęskniłem do niej w zimie,
Bezimienną w snach jej śnieżnych pebnięć straż.*

*Niech przybędzie nieobecna między nami,
Niech starannie spłoszy cienia swego chłód;
Ja tak samo będę czuwał za wrotami
I tak samo nie otworzę jej twych wrót.*

Z: J. BRZECZWA „LIRYKA MEGO ŻYCIA”-WARSZAWA, 1968

nia za konkretnie świadczone usługi na podstawie zawartych kontraktów (umów cywilnoprawnych) z Kasami Chorych. Zmiany organizacyjne były przygotowane wcześniej, ale w sytuacji kiedy nie było jeszcze przepisów wykonawczych do ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Reforma ma spowodować, że pacjent w miejscu swojego zamieszkania może udać się po poradę do **lekarza pierwszego kontaktu** (nie koniecznie do specjalisty) i ten **lekarz ma koordynować poczynaniami pacjenta**. Dąży się do tego, aby każdy z pacjentów miał swojego lekarza. Dzisiaj reformę tworzą nie lekarze, lecz pacjenci, bo oni zadecydują, którzy lekarze będą funkcjonować na rynku usług medycznych. Na razie jest to założenie teoretyczne, gdyż jest mało lekarzy do pracy w podstawowej opiece zdrowotnej – **błędem reformy jest to, że wprowadzając zasadę lekarza rodzinnego nie przygotowała odpowiednich kadr.**

dokończenie na str. 4,5,11,12

W numerze:

- * Rodzina Szarauców - S. Pótcłłopek
- * Dwójka na „6”
- * Spotkanie „Pod Kasztanem”
- * Co słychać w urzędzie - dodatek

PIERWSZE ZWYCIĘSTWO - NAJPIĘKNIEJSZE

KTH PO RAZ PIERWSZY OD 47 LAT W FINALE MISTRZOSTW POLSKI!

Nie ma chyba mieszkańca Krynicy, który by nie wiedział, że nasza Pierwsza Drużyna walczy z Unią Oświęcim o złoty medal w Mistrzostwach Polski w hokeju. Brawurowe zwycięstwo nad Tymbarkiem Podhale, wielokrotnym złotym i srebrnym medalistą, ambicja i ogromna wola walki przyniosły rezultat zaskakujący wszystkich miłośników hokeja w Polsce. Cała Krynica żyje meczami, kibice dopingują zawodników na stadionie (ostatnio jest ich ponad 5 tys.) lub trzymają „kciuki” przy odbiornikach radiowych. Emocje, łzy szczęścia i ogromna radość, to atmosfera ostatnich dni. I my dołączamy najserdeczniejsze gratulacje!

Zderzenia, zdarzenia

Co widać, co słyszać, co ludzie mówią



* Spośród zimowych atrakcji Krynicy największą popularnością wśród dzieci cieszył się „tor saneczkowo-jabłkowy” ulepiony ze śniegu obok budynku Góry Parkowej.

Najmłodszy narciarze walczyli o „Wielki lizak PTTK” w zawodach biegowych na deptaku.



*Zwycięzcy z wieeeelkimi lizakami
w fotografii Janusza Kłapyty*

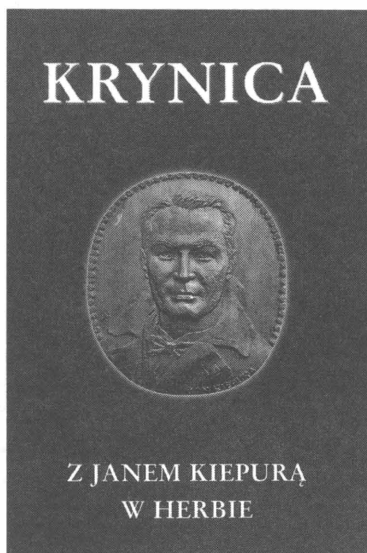
* W Bibliotece Publicznej w Krynicy /jak zapewne i w całej Polsce/ wzrosło zainteresowanie powieścią „Ogniem i mieczem”. Niewątpliwie sprawiła to znana ekranizacja J. Hoffmana, którą można będzie w Krynicy zobaczyć w marcu. Również pozostałe części Trylogii Henryka Sienkiewicza przeżywają swój czytelniczy renesans. Warto zaznaczyć, że dla wielu zwłaszcza starszych osób, cała trylogia ma szczególne znaczenie: to ona kształtowała ich w młodości i prowadziła w wieku dojrzałym, była drugą po Biblii najważniejszą książką w ich życiu.

* W kinie „Jaworzyna” można obejrzeć wystawę zdjęć członków Krynickiego Towarzystwa Fotograficznego p.K.Chłodnickiej i J. Jarończyka prezentującą drużynę KTH.

* Krynickie Towarzystwo Fotograficzne wydało ciekawy album zatytułowany „Krynica z Janem Kiepurą w herbie”. Książka przybliży Krynice zarówno tę starą jak i współczesną. Przybliży postać słynnego tenora Jana Kiepury, oraz oddaje atmosferę Festiwalu Kiepurowskiego. Rejestruje także ważne wydarzenia kulturalne i sportowe, ukazuje piękno miasta i okolic. Album powstał dzięki szczególnemu zaangażowaniu D. Chrostowskiej, A. Klimkowskiego, J. Jarończyka.



/z inf. A. Król- Mirek/



* W dn. 8.02. nasza gazeta otrzymała zaproszenie na spotkanie z Zarządem Woj. Małopolskiego, które odbyło się w Krakowie, u Marszałka Województwa. Red. Naczelny Gazety mgr G. Lubańska była na otwarciu i na kilku odczytach, dotyczących organizacji nowego województwa. Na spotkaniu poruszano problemy dotyczące m. in. kompetencji samorządu województwa, nowych jednostek, planów strategicznych i kontaktów z mediami.

* Młody krynicki zawodnik Gabriel Janikowski wygrał Mistrzostwa Amatorów Polski w Snowbordzie. Gratulujemy!



„*Nauka dostarcza radości i pociechy*“

Pliniusz Młodszy

DWÓJKA NA „6”

Co się dzieje w Szkole Podstawowej Nr 2 w Krynicy

Zapytacie czyż to możliwe, aby ta niepozorna z wyglądu szkoła, od środka wrzała wręcz pomysłami? Tak, oto bowiem już od przeszło trzech lat tradycją stał się dzień apelowy dla uczniów z klas od I-IV. Pomysłodawcą i głównym organizatorem jest pani Barbara Gomółka, która opiekuje się samorządami uczniowskimi z najmłodszych klas i wraz z nimi przygotowuje ten szczególny dzień dla wszystkich milusińskich. Dzielnie i nieustrudzenie pomaga im też pani Alicja Hajduga – opiekunka samorządów z klas starszych. A sam dzień apelowy wygląda:

Może niemodnie, ale...

Zwykle kolorowa uczniowska gromadka zmienia zupełnie swój wygląd. Dzieci ubierają się w stroje galowe /na biało- granatowo/ i przychodzą bez teczek do szkoły. Już od pierwszych chwil wyczuwa się wśród nich uroczysty nastrój i oczekiwanie. Piękne dekoracje w znacznym stopniu podkreślają magię tego dnia, a zaproszeni goście /m.in.: p. Ewa Chodakowska, Danuta Reśko i inni/ wzbudzają w małych uczniach wielką ciekawość. Całej zaś imprezie towarzyszy wielki entuzjazm, zapał, chęć prezentowania swoich możliwości i talentów – po prostu spisują się na szóstkę!

A chociaż program apelu nie zawsze dotyczy przedmiotów szkolnych – to z ochotą biorą udział w zabawie: śpiewają, przebierają się, malują, wykazują się swoją wiedzą. Najważniejsze jest jednak to, że robią wszystko z wielkim zaangażowaniem i ogromnie przeżywają każdą chwilę.

Kiedy opadną już emocje związane z dniem apelowym, nowy konkurs czeka na uczniów.

Kto bawi, uczy, wychowuje!

Tym razem nie Krasicki, lecz Brzechwa. Kto? Brzechwa, oczywiście. Dzieci bardzo dokładnie zaznajamiają się z życiem i twórczością tego autora. Recytują jego wiersze, wykonują ilustracje do bajek. Z wypiekami na twarzach i wielkim przejęciem deklamują wyuczone utwory i nawet na przerwach prześcigają się w ich wygłaszaniu.

Nieustrudzeni nauczyciele nie dają jednak chwili wytchnienia swym wychowankom. Przygotowują wciąż nowe atrakcje. Tym razem będzie to wieczór pt.:

„ Kolędować małemu...”

Eliminacje wstępne odbyły się 15 grudnia. Były to „przesłuchania” uczestników, którzy śpiewali przygotowane przez siebie kolędy i pastorałki. Do finału zakwalifikowało się 40-tu uczniów.

Drugi etap odbył się 8 stycznia w ramach „Dnia apelowego”.

I znowu sala gimnastyczna przybrała odświętny wygląd. Dekorację stanowiła szopka betlejemską, a głównym elementem była wielka, malowana choinka, na której uczniowie przyklejali białe i czerwone bombki z pytaniami. Ich tematem były oczywiście święta, niektóre z nich to: Kiedy łamiemy się opłatkiem? Podaj tytuł kolędy, z której pochodzą te słowa: „...oddawali swe ukłony w pokorze...” itp. Pytania swym szerokim zakresem obejmowały wiedzę

o kolędach, tradycjach świątecznych, przysłowiach i datach związanych z tym świętem. Zmaganiom zawodników towarzyszyły wielkie emocje i doping ze strony kolegów. Pierwsze miejsce zajęła klasa III c, drugie I b i III b, natomiast trzecie miejsce przypadło klasom II b i III a. Finaliści otrzymali dyplomy i słodycze, a zwycięzcy drobne nagrody rzeczowe.

Jury przyznało również wyróżnienia za stroje i „odwagę”.

Przed konkursem wiedzy na temat Świąt Bożego Narodzenia Komisja w składzie: Alicja Hajduk, Ewa Zrost, Lucyna Kostrzewa i ks. proboszcz Eugeniusz Szymczak oceniła finalistów konkursu kolęd. I tak: I miejsce przypadło Zuzannie i Mai Mądry, II miejsce zajęła Angelika Bulanda i Jakub Ptaszek, III miejsce Katarzyna Kowalska.

Czy to już wszystko? Naturalnie, że nie, gdyż przed uczniami stoi nowe wyzwanie. Otóż tym razem, już po feriach, będą brać udział w konkursie

„Wiem prawie wszystko”

A w nim przewidziany jest tzw. „OMNIBUS”, czyli sprawdzian wiedzy z zakresu wielu dziedzin. Pytania będą przygotowane odpowiednio do poziomu wiekowego poszczególnych klas. Stworzą one zatem możliwość i szansę wykazania się erudycją wszystkich uczniów.

Na koniec zaplanowany jest jeszcze konkurs, którego tematem będzie Krynica i nasz region.

Uczestnikom życzymy powodzenia i wielu sukcesów, a szkole tylko jednego - TAK TRZYMAĆ!

dokończenie ze str. 1

TERAPIA

czyli jak przebiega reforma

Najważniejsze zmiany, które już wprowadzono na naszym terenie, to przeniesienie pediatrii do Muszyny i do Tylicza na cały etat, zatrudnienie dwóch lekarzy w Piwnicznej, gdzie była najtragiczniejsza sytuacja kadrowa. Niestety, został jeszcze rejon Krynicy- tutaj również nie ma pełnej obsady w podstawowej opiece zdrowotnej, brakuje lekarzy pierwszego kontaktu.

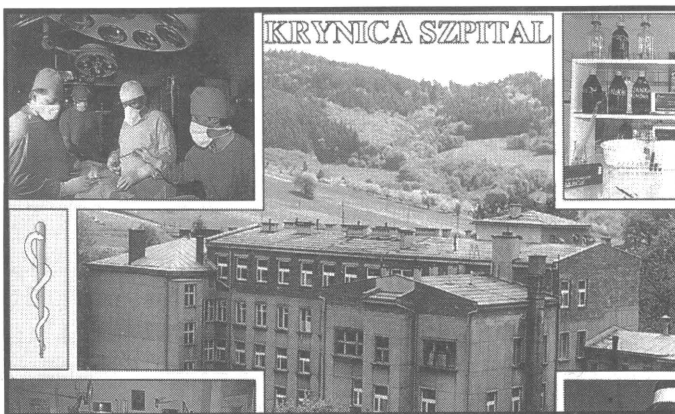
SAMODZIELNY PUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ W KRYNICY ZATRUDNI LEKARZA INTERNISTĘ Z I STOPNIEM SPECJALIZACJI LUB PEDIATRĘ. WARUNKI DO UZGODNIENIA.

RED.: Proszę dokładniej wyjaśnić funkcjonowanie poszczególnych oddziałów szpitala po wprowadzonych zmianach?

Dyr. M. MIEJSKI: Na każdy oddział szpitala została podpisana umowa na określoną ilość leczonych pacjentów i na określony koszt. Stawki te różnią się między sobą a wynika to stąd, że na przykład: chirurgia to leczenie zabiegowo- operacyjne, a oddział wewnętrzny to leczenie głównie przy pomocy leków i diagnostyki. Ordynatorzy otrzymali budżet na swoje oddziały i muszą tego planu finansowego się trzymać. Oni, ludzie zarządzający i pracujący tam, w miejscu powstawania tych kosztów, muszą myśleć ekonomicznie, np. podejmując decyzję o wyborze leku czy zleceniu przewiezienia pacjenta na badanie diagnostyczne. Chodzi o to by nie było rzeczy zbędnych. Ale nie można myśleć też tak, że ordynator, aby utrzymać oddział, musi brać pieniądze od pacjentów. Może zarabiać, ale na tych, którzy: nie są ubezpieczeni, bez skierowania, należą do innych kas i chcą się leczyć w naszym szpitalu lub, którzy życzą sobie leczenia szpitalnego, mimo że nie jest zalecane. Natomiast każdy pacjent mając skierowanie, może wybrać dowolny szpital na terenie Małopolskiej Kasy Chorych.

RED.: Czy planuje się zakup nowego sprzętu diagnostycznego (np. tomografu, mammografu i in.) do szpi-

tala, dostępnego do tej pory tylko w innych miastach. Czy ZOZ mógłby dodatkowo zarobić na tych badaniach, świadcząc usługi innym kasom lub szpitalom?



Widokówka wydana przez KTF

Dyr. M. MIEJSKI: Niestety nadal na niektóre badania trzeba będzie jeździć do Nowego Sącza, przykładem może tu być tomograf. Nasze zapotrzebowanie to około 100 badań rocznie, koszt jednego badania wynosi 450 zł, kasa chorych przeznacza na nie około 200 zł. Aby utrzymać tomograf, trzeba by było wykonać tych badań 1000 miesięcznie, odbyło by się to jakimś kosztem. Trzeba pamiętać, że nie jesteśmy kliniką ani szpitalem II- stopnia specjalizacji, jesteśmy podstawową jednostką w lecznictwie szpitalnym i w tym zakresie mamy wykonywać pewne zabiegi medyczne. Nie stać nas na aparaturę, której nie jesteśmy w stanie utrzymać. Na naszym terenie są sanatoria, które mają dobrą aparaturę (np. mammograf w Zniczu) i jeżeli wystąpią do kasy chorych o podpisanie umowy, to będzie można te badania tam wykonywać.

Chcemy natomiast w tym roku kupić aparat rentgenowski, bardzo potrzebny w naszym szpitalu i środowisku, gdzie jest wiele urazów związanych ze sportami zimowymi.

RED: Ilu lekarzy pierwszego kontaktu jest obecnie w Krynicy? Jaki wybór mają pacjenci ?

Dyr. M. MIEJSKI: W Krynicy potrzebnych jest 5-6 lekarzy rodzinnych, aktualnie nie ma z taką specjalizacją ani jednego, w Podstawowej Opiece Zdrowotnej zatrudnionych jest 3 pediatrów (2 i 1/2 etatu) i 3 internistów. Właściwie mieści się to w określonych ilościach etatów na daną populację. Jest to dopiero początek reformy i w przyszłości będzie więcej lekarzy. Oczywiście, wybór będzie zawsze ograniczony,

nienależyte jest, by na przykład było 10 czy 20 lekarzy. Ale to pacjenci ocenią i wybiorą tych najlepszych. Trzeba pamiętać, że lekarz dostanie z Kasy Chorych określoną sumę na populację stałych mieszkańców i musi się z tego utrzymać. Jeżeli to będzie 500, 600 czy nawet 1000 pacjentów, nie jest w stanie prowadzić praktyki indywidualnej. Utrzymają się tylko ci, którzy zdobędą listę 2-2,7 tys. (interniści) i 1,5 tys. (pediatrzy) osób. Poszukujemy obecnie internistów. Były pewne koncepcje przyjęcia lekarzy z PPU lub ze szpitala, ale muszą oni spełniać pewne kryteria, nie mogą sobie pozwolić na przyjęcie pierwszej lepszej osoby, mającej tylko formalne uprawnienia. Potrzeba osoby, która posiada również kwalifikacje, doświadczenie, rozumie i akceptuje zmiany jakie zachodzą w służbie zdrowia.

RED: Do kiedy każdy zainteresowany powinien zapisać się do swojego lekarza? Czy będzie możliwość zmiany?

Dyr. M. MIEJSKI: Na wybór lekarza trzeba się zdecydować do 31 marca, ale jest możliwość zmiany. Po pół roku bezpłatnie, powiadamiając KS, a przed upływem pół roku trzeba zapłacić 3% średniej krajowej (około 30 zł.), jeżeli zmieniać się będzie częściej niż co pół roku.

Dyrektor M. Miejski wśród personelu szpitala



SZOKOWA

służby zdrowia

RED. *Dlaczego wielu pacjentów ma trudności z uzyskaniem skierowania do specjalisty? Są osoby z przewlekłymi schorzeniami, które do tej pory, przez wiele lat leczyły się u specjalisty, a obecnie ich „prowadzenie” przejął lekarz z ośrodka.*

DYR. M. MIEJSKI: Do tej pory często było tak, że do specjalisty stało się nieraz w kolejce od godz. 3 rano, były tłoki, nieraz czekali tylko na wypisanie recepty. Pacjenci, lekarze i inni pracownicy przyzwyczaili się do tego, że do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej szło się po receptę, zwolnienie L 4 lub skierowanie do specjalisty, teraz idzie się do leczenia. Oczywiście, pacjenci na początku mogą czuć się pokrzywdzeni, ale pewnie działania obrócą się dla ich dobra. Mimo, że nadal mają większe zaufanie do specjalisty, w wielu przypadkach, mówiąc szczerze, nie było potrzeby korzystać z jego porad. Ale nie jest też prawdą, że lekarz w podstawowej opiece zdrowotnej będzie leczył wszystkie schorzenia. On ma, jak już wcześniej powiedziałem, koordynować poczynania pacjenta: przede wszystkim ma posiadać jego kartotekę i w niej całe jego życie: wyniki badań, dotychczasowe leczenie. Są pewne schorzenia, które może leczyć każdy lekarz w POZ-iej, w której są także interniści ze specjalizacjami. Istnieje możliwość przekazania opieki nad pacjentem do specjalisty, wtedy, gdy wymaga tego dane schorzenie lub lekarz ogólny nie daje sobie rady. Przecież lekarze zdają sobie sprawę, że nie mogą podejmować ryzyka w zagrożeniu zdrowia czy życia pacjenta, są także odpowiedzialni przed izbami lekarskimi, dyrektorami a przede wszystkim przed własnym dyplomem i pacjentami. Reforma zmieniła wiele i niestety nie wszyscy lekarze radzą sobie z tymi zmianami. Natomiast w przypadkach długotrwałych schorzeń lekarz podstawowej opieki zdrowotnej może zdecydować o przekazaniu leczenia do specjalisty, wtedy nie trzeba za każdym razem brać skierowania.

RED.: *Jak wygląda sytuacja ze skierowaniami do takich specjalistycznych ośrodków i klinik jak np. Rabka, Piekary Śląskie, Centrum Zdrowia Dziecka.....?*

DYR. M. MIEJSKI: Staramy się na bieżąco informować o tych ośrodkach, które podpisały



Personel laboratorium szpitalnego

z Kasą umowy. Leczenie w tych ośrodkach (jeżeli zaistnieje taka potrzeba) jest w ramach umowy bezpłatne. Pacjent ma prawo wiedzieć, czytając informacje wywieszone w ośrodkach zdrowia, które jednostki i którzy lekarze mają podpisane umowy z kasą chorych. Trzeba sobie jednak zdawać sprawę z tego, że jeżeli dane schorzenie może być leczone w szpitalu I- stopnia, to trafiając do szpitala II stopnia, pacjent będzie musiał dopłacić różnicę między kosztami.



Na sali operacyjnej

RED: *Właśnie pomówmy o kosztach. Wiele osób obawia się, że w przypadkach dłuższego leczenia (np. zabiegi, operacje), gdy zabraknie funduszy na „indywidualnych kontaktach”, z których wszystkie nasze potrzeby medyczne są pokrywane, będzie musiało dopłacić z własnej kieszeni. Proszę wyjaśnić ten aspekt reformy?*

DYR. M. MIEJSKI: Nic na „osobistych kontaktach” nie braknie. Reforma związana jest z tym, że każdy płaci przez ZUS do Kasy Chorych określony procent ze swoich

dochodów. Kasy negocjują cenę w ramach posiadanych środków (z tych składek) z Zakładem Opieki Zdrowotnej. Jest statystycznie przyjęta ilość chorych i wiadomo, ile tych środków powinno być na leczenie. Naszym zmartwieniem jest to, aby tych pieniędzy nie brakło. Jest to regulowane na zasadach solidaryzmu, nawet między kasami, bogatsze kasy część środków przekazują do biedniejszych kas, tak żeby się wyrównywały te dysproporcje. Chodzi o to, by pieniędzy nie wydawać niepotrzebnie. Jeżeli chodzi o pacjenta, to konstytucyjnym obowiązkiem państwa jest zapewnienie mu podstawowej opieki zdrowotnej: za zabiegi,

które są w zakresie usług, pieniędzy pobierać nie wolno. Nie może być takiej sytuacji, że ZOZ pobiera od pacjenta pieniądze, pobierając je równocześnie od Kasy Chorych. Natomiast są zabiegi ponadpodstawowe np. część stomatologii, za które trzeba będzie zapłacić.

RED: *Czy planowane są jakieś zmiany lokalowe dotyczące starego ośrodka, w którym są fatalne warunki do przyjmowania pacjentów? Podobno rozważa się koncepcję przeniesienia go do budynku Starych Łazienek Mineralnych oraz połączenia laboratorium PPU z miejskim.*

DYR. M. MIEJSKI: Zmiany muszą nastąpić, ale idą w kierunku prywatyzacji podstawowej opieki zdrowotnej. Znikną z mapy takie obiekty jak ośrodki zdrowia. Nie ma potrzeby utrzymywania w Krynicy takiego molocha jak stary ośrodek zdrowia, w którym nie da się przeprowadzić remontu, jakiegokolwiek prace byłoby wyrzuceniem pieniędzy podatników. Robimy wszystko aby znaleźć możliwość funkcjonowania POZ-iej w przyzwoitych warunkach. W dobie prywatyzacji celem zmian jest prywatyzacja usług wszelkiego rodzaju, w tym i usług medycznych. Lekarz, który zakontraktuje usługi ze mną, dyrektorem szpitala a w przyszłości z kasą chorych, może wykonywać te usługi dysponując własnym gabinetem. Mając pod swoją opieką 2, 5 tys. mieszkańców stałych, może tak ułożyć swoją pracę, aby nie było kolejek: są możliwości umówienia się przez telefon,

dokończenie na str. 11

OLIMPIADA POLONISTYCZNA

Dnia 17.02.1999r. w Szkole Podstawowej Nr 1 w Krynicy odbył się etap rejonowy konkursu z języka polskiego, w którym udział wzięli uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy Krynica oraz z Muszyny i Żegiestowa. W komisji konkursowej zasiadli : **Irena Studzińska – przewod-**

nicząca oraz członkowie: Grażyna Fedko, Maria Semla, Krystyna Karelus, Mieczysława Cycoń, Helena Tischner.

Z grona 25 osób do etapu wojewódzkiego zakwalifikowały się: **Katarzyna Górka** ze Szkoły Podstawowej w Powroźniku, uzyskała 45,5 punktów tj. 86%

Marzena Loss ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Muszynie uzyskała 45,5 punktów tj. 86%

Sylwia Magdziak ze Szkoły Podstawowej w Mochnacze Niżnej uzyskała 45 punktów tj. 85%

Zwycięzcy gratulujemy sukcesów i życzymy osiągnięć w kolejnych etapach.

CZY WIECIE, ŻE...

Liczba stałych mieszkańców Krynicy na koniec 1998 roku wynosiła 12.951 osób, a w gminie 52.060.

W okresie do 31 stycznia 1999r bezrobotnych było:

Krynica miasto – 587 osób; absolwentów 53

Gmina Krynica – 437 osób; absolwentów 36

Muszyna miasto – 308 osób; absolwentów 40

Gmina Muszyna – 438 osób; absolwentów 31

Położenie: pld.- wsch część Beskidu Sądeckiego w dolinie potoków: Krynica, Czarnego, Słotwińskiego Potoku, Palenicy. Malownicze usytuowanie w kotlinowym obniżeniu masywu Jaworzyny krynickiej na wysokość 560- 720 mn.p.m.

Obszar Krynicy wynosi – 40,2 km², gminy 105,1 km²

Długość miasta – 10 km, szerokość 4 km /łącznie z Doliną Czarnego Potoku/

Najdłuższe ulice: Kraszewskiego ok.5,5 km, Czarny Potok ok. 4 km, Pułaskiego 3 km.

Najwyższe wzniesienia w granicach miasta:

Jaworzyna	1114m
Runek	1080m
Jaworzynka	899m
Huzary	865m
Szalone	832m
Bukowina	890m
Bystry Wierch	821m
Góra Krzyżowa	813m
Góra Parkowa	741m

Parki Leśne: Zdrojowy, Pułaskiego, na Huzarach, Słotwińskiego, zapomniany i nieistniejący Park Skórczewskiego.

Pomnik Pułaskiego – pierwszy wzniesiony na ziemiach polskich.

Woda mineralna „Zuber”- jedna z najsilniejszych szczerw alkalicznych w Europie.

Wyjątkowy mikroklimat.

Dziękujemy za informacje, które przygotował p. M. Piechowicz z Krynickiego Oddziału PTTK.

*Ilustracja pochodzi z albumu „Krynica z Kiepurą w herbie”
wyd. przez Krynickie Towarzystwo Fotograficzne,
o którym piszemy na str. 2*



Krynicki Klub Twórczy działający przy Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych powitał Nowy Rok tradycyjnym spotkaniem opłatkowym. Artyści zaprosili swoich sympatyków i przyjaciół do siedziby Towarzystwa – galerii „**Pod Kasztanem**”. Wieczór kolęd i życzeń spędzony przy rozświetlonej choince i szampanie upłynął w ciepłej, rodzinnej atmosferze. Do późna snuto plany artystyczne, śpiewano kolędy. Swoje najnowsze wiersze czytał **Julian Klamerus** oraz młoda krynicka poetka **Edyta Migas**. Za oprawę muzyczną odpowiadał **Łukasz**



*D. Morawski i Państwo M. i J. Szarkowie
podczas spotkania*

SPOTKANIE OPŁATKOWE **„Pod Kasztanem”**

Turek – uczeń Sąddeckiej Szkoły Muzycznej. Goście i artyści, których łączy pasja tworzenia



Zaproszeni goście

oraz zainteresowanie sztuką mieli zasadniczy wpływ na niepowtarzalny klimat, jaki panował w Klubie tego wieczoru.

Klub Twórczy zaprasza do oglądania wystawy malarstwa i rzeźby pt. „**Piękno utrwalone...**”. **Pijalnia „Mieczysław”** – Stary Dom Zdrojowy, godz. 10⁰⁰-13⁰⁰ i 16⁰⁰-18⁰⁰.

Drugą część wystawy można obejrzeć w siedzibie Klubu – Galerii „Pod Kasztanem” przy ulicy **Kraszewskiego 31** w **poniedziałki i środy** w godz. 10⁰⁰-13⁰⁰ i 16⁰⁰-18⁰⁰, do końca kwietnia.

Grażyna Petryszak



mgr Stefan Półchłopek

„KRYNICKIE RODY”

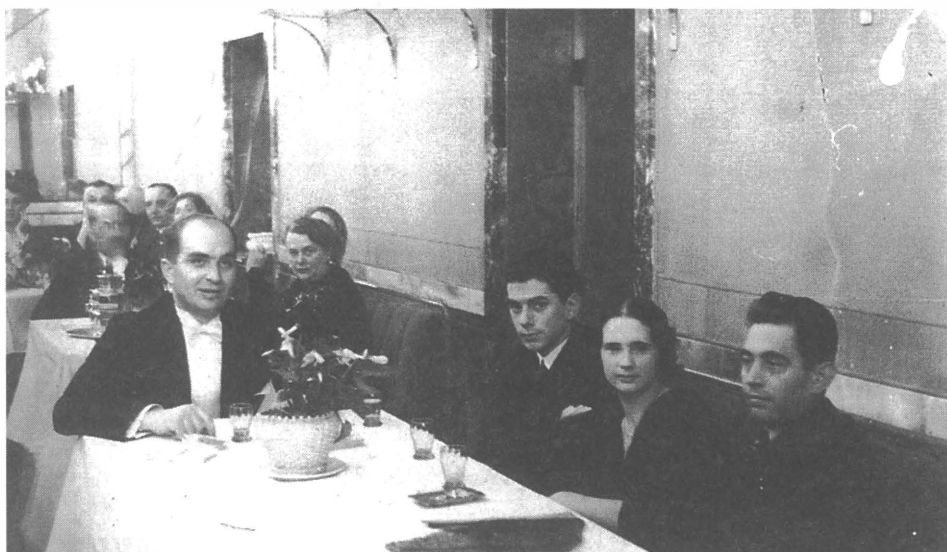


inż. Karol Szerauc - założyciel rodu,
drugi prezes KTH, wice burmistrz
Krynicy w latach 1936- 1937

W dniu 7.10. 1998 roku, w wieczornej audycji Pierwszego Programu Polskiego Radia „Cztery Pory Roku” nadano wywiad ze mną. Po jakimś czasie zatelefonowała do mnie pani Helena Tłoczyńska, z domu Szeraucówna, ongiś popularna saneczkarka krynicka pseudonim „Luna”. Zwróciła się do mnie z pretensją „...dlaczego pisząc o rodach krynickich, w miesięczniku „Krynicky Źdroje”, nie pisze pan o rodzinie Szerauców, najbardziej zasłużonej dla rozwoju sportu w Krynicy..”. Odpowiedziałem, że chętnie napiszę, tym bardziej, że ze Stefanem Szeraucem przez długie lata współpracowałem, ale o niej, Jego siostrze nie mam wiele materiałów i brakuje mi zdjęć rodzinnych. Za kilka dni Pani Helena przyjechała do Krynicy i po rozmowie z nią i jej bratankiem Leszkiem Szeraucem, napisałem ten artykuł.

Rodzina Szerauców wywodzi się z Austrii. Protoplasta rodu, Leopold Szerauc przyjechał wraz z żoną do Polski i zamieszkał w Gołkowicach, gdzie rodzina powiększyła się o 5 synów i 2 córki. Jednym z synów był Karol, który po ukończeniu studiów na Uniwersytecie we Lwowie, został zarządcą lasów pana Dołańskiego w Watrudzie k. Tarnowa. Po zawarciu małżeństwa z Leonią Kubicką urodziło im się 8-ro dzieci: 4 dziewczynki i 4 chłopców. W 1864 roku, wybudował duży pensjonat w Krynicy „Pod Cisem” i wydzierżawił go rodzinie ziemianiskiej, która zgodnie z panującą wówczas modą

w Krynicy. Idąc w ślady dyrektora Nowotarskiego w roku 1926, inż. Karol Szerauc zaciągnął pożyczkę w banku i założył centralne ogrzewanie w „Cisie” i „Gopłanie”. W latach 1927 – 1929 nastąpiła rozbudowa infrastruktury sportowej w Krynicy. Na „Górze Krzyżowej” wybudowano wielką skocznię według projektu kpt. Loteczki oraz tor saneczkowy na Górze Parkowej”. Dr St. Polakiewicz zaprojektował stadion hokejowy, na którym w okresie od 1- 8 02 1931 r odbywały się Hokejowe Mistrzostwa Świata. W wyniku starań dr St. Polakiewicza, wspartych działaniem Karola Szerauca,



Luna Szerauc w Patrii, 1936

spędziła lato w Krynicy. Po uzyskaniu znacznych wpływów za wieloletnią dzierżawę Leonia Szerauc zaczęła prowadzić pensjonat na własny rachunek. Osiągnięte zyski pozwoliły na zakup sąsiedniego pensjonatu „Gopłana”. W roku 1924, ówczesny dyrektor uzdrowiska inż. Leon Nowotarski dobudował boczne skrzydła Domu Źdrojowego, założył centralne ogrzewanie i rozpoczął sezon zimowy

w 1928 roku powstał Klub Sportowy – KTH, którego prezesem został dyrektor PZZ inż. Leon Nowotarski. Po nim prezesurę objął Karol Szerauc, ceniony działacz społeczny, który w latach 1936 – 1937 pełnił funkcję w-ce Burmistrza Krynicy. Nic dziwnego, że jego syn Stefan i córka Helena, poszli w ślady ojca i byli znanymi zawodnikami a później cenionymi działaczami sportowymi. Stefan Szerauc żył sporta-

CO SŁYCHAĆ W URZĘDZIE?

mówi rzecznik prasowy Burmistrza Gminy Uzdrawiskowej Krynica Agata Król-Mirek

DODATEK DO „KRYNICKICH ZDROJÓW“

NOWI GOSPODARZE WSI – WYBORY SOŁYSÓW

W styczniu w naszej gminie odbyły się wybory sołeckie, do których przystąpiło około 24% uprawnionych do głosowania, największą frekwencję odnotowano w Czyrnej, Polanach i Pioruncie. Mieszkańcy tych wiosek często swoim zaufaniem obdarzali dotychczasowych sołtysów, którzy według nich na ogół dobrze wykonywali swoją społeczną funkcję.

Nowymi sołtysami zostali panowie: **Józef Świętek**

w Mochnaczce Wyżnej, Jan Czernecki w Bereście, Włodzimierz Bubernak w Czyrnej, Józef Józefczyk w Muszynie, po raz pierwszy funkcję tę piastować będą: **Mariusz Krysa w Mochnaczce Niżnej, Stanisław Pachole w Polanach, Tadeusz Wilk w Pioruncie oraz Maria Kieblesz w Tyliczu**, dla której sołtysowanie nie jest zajęciem ani nowym, ani obcym. Podczas tych wyborczych zebrań mieszkańcy poruszali nurtujące ich problemy tj. odsnieżanie wiejskich dróg, kanalizacja wsi oraz uciążliwy na co dzień brak właściwego oświetlenia.

ZMIANY W RADZIE

11.01 br. radny Jan Łuszczewski zrezygnował z mandatu radnego zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym, która mówi, iż radni nie mogą być członkami władz zarządzających lub kontrolnych i rewizyjnych ani pełnomocnikami handlowych spółek prawa handlowego z udziałem komunal-

nym osób prawnych lub podmiotów gospodarczych, w których uczestniczą. Warto zaznaczyć, że Jan Łuszczewski pełni funkcję prezesa Kolei Gondolowej, co stanowi kolizję z ustawą, bowiem gmina posiada swoje udziały w spółce Kolei Gondolowej, dlatego Łuszczewski nie może łączyć tych dwóch stanowisk.



CO SŁYCHAĆ

CZY W KRYNICY MOŻNA KUPIĆ DZIAŁKĘ?

Z informacji krynickiego geodety pana Wojciecha Porząckiego wynika, że w centrum uzdrowiska zakupienie działki niestety graniczy z cudem, jedyną aczkolwiek równie trudną do zrealizowania możliwością jest nabycie upragnionej działki bezpośrednio od prywatnego właściciela. Nieco lepiej wygląda sytuacja z nabyciem działek na obrzeżach miasta. Ogólnie rzecz biorąc Krynica nie dysponuje działkami na sprzedaż, a cennik kształtuje się w następujący sposób :

w centrum działkę od 7-8 arów można nabyć za od 100 tysięcy do 200 tysięcy w zależności od atrakcyjności położenia

na uboczu Krynicy działkę o takich samych rozmiarach można kupić od 20 –35 tysięcy. Znacznie lepiej wygląda sytuacja z kupnem mieszkania, których w Krynicy jak na razie nie brakuje. Najbardziej popularne na rynku są mieszkania małe, nie przekraczające 40 m². Ceny mieszkań w Krynicy kształtują się w następujący sposób w starym budownictwie od 150zł do 170zł za m² w nowym budownictwie od 160zł do 210zł za m² w zależności od komfortu.

Najbardziej popularnym (najdroższym) osiedlem jest osiedle 1000-lecia, później Czarny Potok i na końcu Źródłana. Z kolei ceny domów jednorodzinnych o powierzchni użytkowej ok. 250 m² kształtują się od 200tys. do 400tys.

MIESZKANIA GMINNE

Bardzo duże zainteresowanie wśród Kryniczan wzbudziła możliwość kupienia lokali mieszkalnych, będących własnością gminy. W roku ubiegłym gmina sprzedała ok. 180 mieszkań, co stanowi 40% posiadanych lokali. Naczelnik Wydziału Gruntów Rolnictwa i Leśnictwa Józef Pawlikowski poinformował, że największą popularnością cieszyły się mieszkania znajdujące się w blokach lub budynkach niezbyt starych. Dużą motywacją do zakupu gminnych lokali stał się fakt, iż radni podjęli uchwałę, w wyniku której kryniczanie mogli skorzystać z bonifikaty obowiązującej również w tym roku do 31 marca 1999r. Nabywcom lokali mieszkalnych, którzy zajmowali dane mieszkania na podstawie umowy najmu, przysługuje bonifikata przy zapłacie ceny sprzedaży lokalu w wysokości:

a) przy jednorazowej wpłacie ceny sprzedaży -50% ceny

b) przy zapłacie w ratach nie przekraczających jednego roku

-30% ceny

c) dwóch lat

-25% ceny

d) trzech lat

-20% ceny

e) pięciu lat

-15% ceny

f) siedmiu lat

-10% ceny

g) przy zapłacie w ratach nie

przekraczających dziesięciu lat -5% ceny

W przypadku sprzedaży lokalu przed upływem 10-ciu lat od dnia nabycia lub wykorzystania go na inny cel niż jest określony w umowie sprzedaży, udzielona bonifikata podlegać będzie po jej waloryzacji zwrotowi na rzecz gminy.



W URZĘDZIE?

PLACE ZARZĄDU KTH

Od pewnego czasu wiele kontrowersji i niejasności krąży wśród kryniczan, którzy z różnych przyczyn snują błędne rozważania na temat rzekomych, bardzo wysokich wynagrodzeń za pracę w Zarządzie KTH, w skład którego wchodzi min.: prezes Jan Łuszczewski, w-ce prezes ds. spraw sportowych Maciej Mista, w-ce prezes ds. organizacyjnych Jan Jędrusiak, w-ce prezes ds. finansowych Michał Jasnosz oraz członkowie, wśród których są min.: Józef Pawlikowski, Andrzej Ziemba, Aleksander Cycoń, Roman Burda. Zdarza się słyszeć, iż powodem problemów finansowych ulubionej krynickiej drużyny KTH są min. horrendalnie wysokie honoraria członków zarządu /krynicka fama głosi, że co niektórzy zarabiają 1000 dolarów i więcej miesięcznie/. Poproszony o komentarz tej bulwersującej plotki prezes KTH Jan Łuszczewski stwierdził, że nie rozumie skąd wśród kryniczan tyle zawiści i skłonności do uprzykrzania sobie i tak już wystarczająco skomplikowanego życia. Łuszczewski zapewnia, że nikt z członków Zarządu KTH nie pobiera żadnego, nawet symbolicznego wynagrodzenia. Ta społeczna praca, często jak podkreśla prezes KTH, bardzo niewdzięczna, wymaga bardzo wielkiego poświęcenia i zaangażowania. Należy bowiem pamiętać o tym, że przecież każdy z członków pracuje zawodowo, ma własne rodziny, które często są właśnie z powodu wykonywanej pracy zaniedbywane.

Prezes Łuszczewski jest otwarty na wszelkie formy pomocy drużynie ze strony sympatyków hokeja, któremu bardzo wielu kryniczan oddaje swoje „serce”, poświęcając niejednokrotnie swój drogocenny czas, a także własne oszczędności. Z całą pewnością do tego grona bezgranicznie oddanych KTH należy zaliczyć, według Łuszczewskiego, Burmistrza Krynicy Jana Golbę.

BAL CHARYTATYWNY

13 lutego br. w ośrodku wczasowym „Czarny Potok” o godzinie 20 odbył się walentynkowy bal charytatywny, w którym udział wzięło 140 osób. Imprezie tej przyświecał bardzo szczytny cel: zakup respiratora dla krynickich noworodków. Ta fantastyczna, pełna atrakcji zabawa trwała do białego rana. Goście: nie tylko kryniczanie, ale przebywający w mieście turyści, a także właściciele obiektów wczasowych, ulegli karnawałowemu szaleństwu. Ten optymistyczny nastrój okazał się bardzo przydatny podczas aukcji obrazów. W licytacji wystawiono obrazy i rzeźby: Juliusza Kołodziejczyka, Barbary Cichy, Krzysztofa Mitręgi, Dariusza Morawskiego, Celiny Kopackiej, Włodzimierza Olszewskiego, Grażyny Petryszak, krynickich artystów skupionych w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych. Aukcja cieszyła się dużą popularnością, wywołała dużo pozytywnych emocji, które zaowocowały wysokim podnoszeniem ceny wywoławczej. Oczywiście nie zabrakło śmiesznych oraz dowcipnych konkursów, które urozmaicały bal, a także były bezpośrednią przyczyną pojawiających się na twarzach balowiczów łez. Konferansjerkę w sposób fachowy, a przede wszystkim ciekawy prowadził dziennikarz radia RMF/FM Marek Rusinek, który dwoił się i troił, by bawić uczestników balu. Organizatorzy tej karnawałowej zabawy, tak samo jak i balowicze, są w pełni usatysfakcjonowani rezultatem tej akcji, bowiem dzięki hojności wielu kryniczan i osób spoza miasta udało się zebrać niebagatelną kwotę w wysokości 21 tysięcy złotych, która została przeznaczona na zakup respiratora dla noworodków, brakującą część obiecał dołożyć Jurek Owsiak z funduszy WOŚP. Jest pewne, iż imprezy tego typu scalają społeczność, uświadamiają potrzebę altruistyczno – filantropijnej działalności, dlatego też za rok ponownie w Krynicy odbędzie się bal charytatywny.

CO SŁYCHAĆ W KRYNICKIEJ SŁUŻBIE ZDROWIA

Rada zwróciła się do powiatu z prośbą o przekazanie w drodze umowy darowizny lub nieodpłatnego oddania w użytkowanie wieczyste na rzecz gminy budynków oraz działek, na których znajduje się Miejska Przychodnia Rejonowa w Krynicy i Wiejski Ośrodek Zdrowia w Tyliczu. Decyzja powiatu jest bardzo ważna, bowiem 30.12. 98r Rada podjęła uchwałę o utworzeniu **Gminnego Samodzielnego Publicznego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej**. Organem inicjującym i opiniodawczym tegoż zakładu, zgodnie z ustawą o zakładach opieki zdrowotnej, będzie **rada społeczna**. W jej skład wejdzie przewodniczący pan **Stanisław Dubiel**- członek Zarządu GU Krynica /kandydaturę p Dubiela zgłosił burmistrz Jan Golba/ członkowie: **Urszula Sanak** - pielęgniarka wojewódzka pracująca w wydziale Zdrowia

i Polityki Społecznej w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie /kandydaturę p Sanak zgłosił Wojewoda Małopolski/, pozostałych **trzech członków** wyłoni **Rada Gminy**. Członkami powołanej rady społecznej nie mogą być pracownicy danego zakładu. Rada Społeczna zatwierdzi statut, w którym zostały określone cele i zadania zakładu, rodzaje i zakres udzielanych świadczeń zdrowotnych itp. Głównym celem zakładu jest zapewnienie usług zdrowotnych, profilaktycznych, leczniczych i rehabilitacyjnych mieszkańcom. Odpowiedzialność za zarządzanie tym zakładem ponosić będzie kierownik, który zostanie zatrudniony na podstawie powołania /do powołania uprawniony jest Zarząd GU Krynica/. Pozostałych pracowników zatrudniać będzie kierownik. W związku z ową reformą gmina przyjmuje oferty na stanowisko kierownika Zakładu, pożądane wyższe wykształcenie, przynajmniej 8-letni staż pracy oraz znajomość tematyki związanej z funkcjonowaniem tego rodzaju placówek.

FERIE FERIE – RUCH TURYSTYCZNY W KRYNICY

Jak wynika z danych Centrum Informacji Turystycznej, największe obłożenie było w dniach 1.-7.lutego, kiedy to większość młodzieży i dzieci przebywała na zimowym odpoczynku. W krynickich pensjonatach, domach wczasowych nie brakowało wolnych miejsc, na ogół były to pojedyncze pokoje. W nielicznych z reguły bardzo drogich ośrodkach ze zdobyciem wolnego, komfortowego pokoju nie było żadnego problemu. Największym zainteresowaniem gości cieszyły się obiekty z tzw. 2-giej kategorii, w których oferowano pokoje wyposażone tylko w umywalki bez łazienki w cenach 45-50 zł za osobodzień /nocleg + wyżywienie/. Mniejszą popularnością, oczywiście ze względu na wysokie ceny, cieszą się wysokiej klasy

domy wczasowe, w których za luksus trzeba zapłacić średnio od 75-85 zł, co za 10-cio dniowy pobyt daje kwotę od 750 850 zł od osoby. Wczasowiczom przebywającym podczas ferii zimowych w Krynicy nie zależy zbyt na luksusie, lecz najważniejszy dla nich jest śnieg, którego w uzdrowisku na szczęście nie brakowało. Komfort i wygoda, jak się okazało są ważnym wyznacznikiem dobrej zabawy sylwestrowej /podczas tegorocznego sylwestra brakowało wolnych miejsc w luksusowych obiektach/. Niewątpliwie wielką popularność Krynica zawdzięcza Kolei Gondolowej, bowiem warunków narciarskich na Jaworzynie może teraz nawet pozazdrościć Krynicy Zakopane.

Burmistrz Krynicy Jan Golba spotkał się z dyrektorami miejscowych ośrodków sanatoryjnych, rozmowy dotyczyły obecnej sytuacji krynickich sanatoriów. A sytuacja jest trudna, do tej pory żadna z kas chorych nie podpisała jeszcze właściwej umowy, dlatego kierownicy tych obiektów obawiają się najbliższej przyszłości. Nawet w obiektach branżowych, np. wojskowych, kasy nie złożyły pełnego zapotrzebowania na leczenie sanatoryjne /Sanatorium Wojskowe na dzień dzisiejszy ma złożone zapotrzebowanie na 50% miejsc, które posiada. Dodatkowym utrudnieniem jest fakt, iż kasa proponuje cenę skierowania o 30% niższą niż wynosiła ona w roku ubiegłym/.

Z kolei inne sanatoria jak twierdzi Jan Golba, znajdują się w jeszcze trudniejszej sytuacji, bowiem np. w sanatorium „Abaton” zapotrzebowanie ze strony kas chorych wynosi 10% maksymalnej ilości posiadanych miejsc. Według burmistrza brak konkretnych, szybkich i racjonalnych decyzji, a także ogólny chaos panujący w służbie zdrowia, może przyczynić się do tego, że Krynica może w niedalekiej

PROBLEM Z SANATORIAMI

przyszłości – stracić statut uzdrowiska. Dodatkową uciążliwością jest, jak na razie nie wyjaśniony, los zatrudnionych w krynickich sanatoriach, którzy mogą w każdej chwili pozostać bez źródła utrzymania. /Dyrektorzy nie wiedzą jakie podejmować decyzje tzn. czy zwalniać kadrę pracowniczą, czy rezygnować z działalności leczniczo – sanatoryjnej, ponadto większość dyrektorów niestety nie dysponuje odpowiednimi środkami finansowymi, które można by przeznaczyć na odprawy/

Jak twierdzi burmistrz kolejną nie zrozumiałą kwestią jest wysokość proponowanej przez kasy stawek za osobodzień /nocleg, wyżywienie, lecnictwo/ które najczęściej oscylują wokół kwoty od 28zł do 44zł czyli kwoty nie rekompensujące ponoszonych wydatków. Istnieje prawdopodobieństwo, że sanatoria zmuszone będą dokonywać reorganizacji np. dotychczasową działalność przekształcić na działalność wypoczynkową, takiego przekształcenia dokonało już było sanatorium Budowlani, które od niedawna funkcjonuje pod nazwą Panorama. Burmistrz boi się że sytuacja ta wpłynie na wzrost bezrobocia w Krynicy, a także spowoduje, że Krynica straci pielęgnowane przez wieki lecznicze tradycje.

Jak podaje Gazeta Krakowska /z 27/28.02.99r/ prezes Uzdrowiska Krynica Żegiestów S.A. Andrzej Ziemia zakończył objazd i negocjacje z kasami chorych w sprawie wykupienia skierowań do sanatoriów i szpitali uzdrowiskowych przedsiębiorstwa. Kasy z całej Polski wykupiły 80% miejsc, reszta zostanie sprzedana na wolnym rynku.

RODZINA SZERAUCÓW cz. I



Helena Tłoczyńska z autorem artykułu i St. Królikowskim

mi zimowymi, zwłaszcza saneczkami i hokejem, zaś uroczą Helena, saneczkami i tenisem. W skali krajowej, największe sukcesy osiągnęła Helena zdobywając w 1930 roku Mistrzostwo Polski na torze saneczkowym w Krynicy. Niestety w czasie treningów przed Mistrzostwami Świata uległa w 1931 roku wypadkowi na największym wirażu zwanym od tamtąd „Laura” i wycofała się z uprawiania sportu saneczkowego. Od tamtąd z całą pasją zajęła się tenisem, zdobywając indywidualne i drużynowe Mistrzostwa Polski. Grała w KTH, w „Cracowi”, w „Szczecińskiej Gwardzie”, w „Poznańskiej Olimpi” a karierę tenisową zakończyła w Warszawskiej „Legii” w 1957 roku. Jej trzecim mężem był słynny tenisista Ksawery Tłoczyński. Z nim spędziła wiele lat w Austrii i na Kubie, gdzie pan Ksawery Tłoczyński pracował w charakterze trenera. Nie mam zdjęcia pani Heleny z zawodów sportowych,

ale mój przyjaciel mecenas St. Królikowski przysłał mi jej fotografię z dancingu w „Patrii” z 1936 roku, gdzie siedzi z nim i swoim pierwszym mężem Tadeuszem Gąską. Drugie zdjęcie ze zbiorów własnych: na ławce przed

„Nowymi Łazienkami” pani Helena ze Staszkiem (Królikowskim) i ze mną – 1998 rok. Bohaterka artykułu liczy obecnie 91 lat i jest w pełni sprawna fizycznie i umysłowo.

ciąg dalszy w następnym numerze

KRYNICA. Wille „Cis i Goplana”.



Willi „Pod Cisem” rodziny Szerauców

OGŁOSZENIE PIEŁĘGNIAREK

INFORMACJA

Pielęgniarki środowiskowo – rodzinne: Maria Krzeszowska, Grażyna Lorek, Janina Małatyńska, Jolanta Międzik i położna środowiskowo- rodzinna Wanda Truchan w Krynicy mające podpisane **kontrakty z Małopolską Kasą Chorych**, wykonują bezpłatne usługi pielęgniarsko – położnicze dla pacjentów w domu chorego. Przyjmowanie zleceń oraz udzielanie porad w gabinecie pielęgniarek w budynku **Miejskiej Przychodni Rejonowej przy ulicy Kraszewskiego 49** czynnym od 8³⁰ do 10³⁰, od poniedziałku do piątku. Usługi w domu chorego realizuje się wg potrzeb.

REJON OBJĘTY PRZEZ PIEŁĘGNIARKI

Pani Maria Krzeszowska

Ulica: Źródlana /cała/, Słoneczna

Pani Grażyna Lorek:

Ulica Piłsudskiego, Zielona, Zdrojowa, Podgórna, Dietla, Nowotarskiego, Cicha, Kościelna, Dąbrowskiego, Ebersa, Nikifora, Czarny Potok 21, 25, 27, 29, Reymonta

Pani Janina Małatyńska:

Wspólna, Popiełuszki, Jastrzębia, Tysiąclecia, Piękna, Szkolna, Zamkowa, Kościuszki.

Pani Jolanta Międzik:

Pułaskiego, Świdzińskiego, Zieleniewskiego, Leśna, Polna, Cmentarna, Szczawiczna, Wiejska, Graniczna, Halna, Krótka, Kraszewskiego od nr 150 do końca.

Położna Pani Wanda Truchan

obejmuje opieką całą gminę Krynica.



INFORMUJEMY,
ŻE PACJENT MA
PRAWO WYBORU
PIEŁĘGNIARKI
TAKŻE Z ULIC
NIE OBJĘTYCH
OPIEKĄ.

TERAPIA SZOKOWA

dokończenie ze str. 5

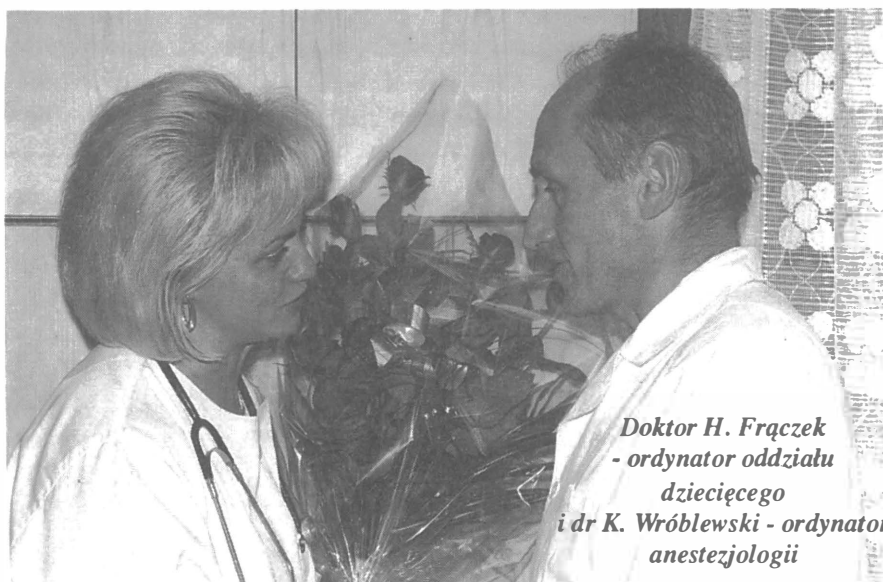
wizyty domowe, najważniejszy jest bezpośredni kontakt pacjenta z lekarzem, a nie z instytucją. Dlatego dziś decyzja o budowie jakiegokolwiek ośrodka mija się z celem. Ponadto do tej pory nie znamy zasad finansowania inwestycji jednostek zdrowia, za mało pieniędzy jest na remonty, na nowe metody leczenia, na aparaturę i inne inwestycje. Naszym właścicielem jest Starostwo Nowosądeckie Ziemskie, które na razie nie ma środków, musimy sobie radzić sami.

Brana jest pod uwagę współpraca z PPU na okres tych zmian, skorzystanie z ich bazy. Również tam kurczy się zakres usług medycznych. Żle by było, aby taka powierzchnia nie została wykorzystana, kiedy jest możliwość obopólnej korzyści. Jeżeli chodzi o laboratorium, to decyzje o jakimkolwiek łączeniu muszą być bardzo wyważone, nie ma sensu likwidować czegoś co funkcjonuje dobrze (pomijając słabe wyposażenie). Rozmowa jest oczywiście otwarta, mówi się o stworzeniu wspólnie zakładu niepublicznego, między innymi z lekarzami zatrudnionymi w PPU.

Decyzje o skierowaniu na badania podejmuje lekarz ogólny i powinien kierować do tego laboratorium, które jest tańsze i wykona całe spektrum badań. Do tej pory były nieraz sytuacje, że pacjent nie mając swojego lekarza, robił badania na zlecenie i specjalisty, i lekarza ogólnego, często niepotrzebnie. Teraz środki na badania są w podstawowej opiece zdrowotnej, muszą zmieścić się w kwocie na środki diagnostyczne przyznawanej przez kasę chorych w ramach umowy na jednego stałego mieszkańca. Będzie to dobrze funkcjonować wtedy, kiedy będą indywidualne lub grupowe praktyki lekarzy, bądź niepubliczne ZOZ-y, zainteresowane by niepotrzebnych badań nie robić.

RED: Jak wygląda obecnie sytuacja z pogotowiem? Ile jest karetek na terenie Krynicy?

DYR. M. MIEJSKI: W pogotowiu funkcjonuje jeszcze rozdzielenie świadczonych usług. Do tej pory w karetce jechały dwie instytucje: Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego,



Doktor H. Frączek
- ordynator oddziału
dziecięcego
i dr K. Wróblewski - ordynator
anestezjologii

która była właścicielem samochodów i zatrudniała kierowców oraz ZOZ w Krynicy zabezpieczający sanitariuszy i lekarzy. Myślę, że to się zmieni. Pogotowie powinno być samodzielną jednostką udzielającą pomocy doraźnej, wykonującą świadczenia medyczne na zlecenie różnych instytucji (np. szpitala, lekarza POZ- ej, samego pacjenta).

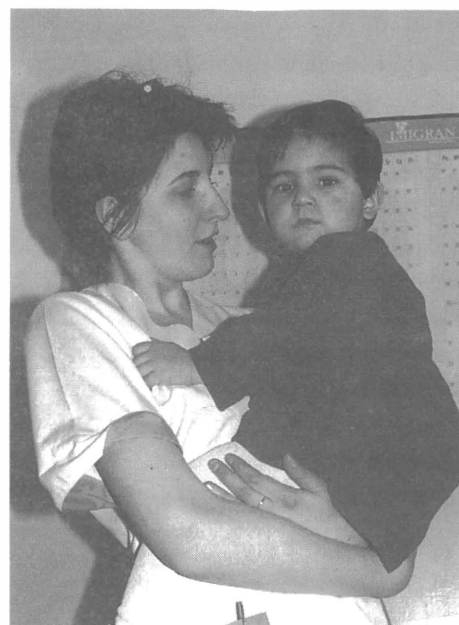
Karetki nadal jeżdżą, dotychczas na noc były 3 teraz są 2, ale działa też przez 24 godziny ambulatorium pogotowia, udzielające pomocy doraźnej, z dyżurującym non stop lekarzem. Mieści się ono na razie w szpitalu. Natomiast nie ma już w szpitalu sali dziennego pobytu, której celem było zmniejszenie kosztów danego oddziału, obecnie nie ma ona racji bytu.

Na pogotowiu są 2 karetki: jedna z obsadą lekarską, druga z sanitariuszami. Jest to wg naszych danych statystycznych wystarczające. Przykładowo: w byłym woj. nowosądeckim które ma około 200 tys. mieszkańców, dyżurowało 2 lekarzy pogotowia, u nas na 40 tys. - 3 lekarzy. Obecnie karetki mają służyć do wyjazdów w nagłych wypadkach, a tych wypadków na naszym terenie jest w skali roku około 300. Dotychczas pozostałe wezwania były do różnego rodzaju innych sytuacji. Oczywiście zdarzają się wypadki, kiedy potrzeba kilku karetek, wtedy będziemy korzystać z pomocy karetek z innych miast. I wcześniej, kiedy karetek było więcej, zdarzały się przypadki, kiedy pogotowie nie dojechało, bo w tym czasie udzielało pomocy gdzie indziej. Dlatego też jest wprowadzany 24- godzinny system opieki dla pacjenta.

RED: Dla kogo będzie przeznaczona ta całodobowa opieka lekarska, jaki jest jej cel?

DYR. M. MIEJSKI: Od 1 marca wprowadzamy 24- godzinny system opieki dla pacjenta - całodobową opiekę lekarską, finansowaną przez ZOZ. Polega ona na tym, że lekarze będą dyżurować we wskazanych przez siebie miejscach, pod telefonem i udzielać pomocy w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej poprzez: konsultację telefoniczną, konsultację we wskazanym gabinecie lub ośrodku zdrowia czy wizytę domową. Będzie to miało spełniać funkcję

pośrednią pomiędzy przychodnią a pogotowiem. 24- godzinna podstawowa opieka zdrowotna ma przejąć te zadania pogotowia, które nie są wyjazdami do nagłych wypadków, np. wyjazdy do zachorowań. Dyżurujący lekarz udzieli pomocy lub porady, albo zdecyduje w uzasadnionych przypadkach czy wezwać pogotowie.



Siostra Monika z pediatrii z bezdomną rumuńską dziewczynką
(obecnie w rodzinie zastępczej)

Red.: Kto ma udzielić pomocy w nagłych sytuacjach? W prasie i mediach nagłaśniane są dramatyczne sytuacje, kiedy nie ma kto udzielić

dokończenie na str. 12

TERAPIA SZOKOWA

dokończenie ze str. 11

tej pomocy, bo nie wiadomo kto ma za nią zapłacić. Ludzie tracą poczucie bezpieczeństwa.

DYR. M. MIEJSKI: Zapewniam, że nie ma żadnych opłat w ustawowych sytuacjach. Mogą zdarzyć się przypadki, wcześniej też się zdarzały, kiedy wezwanie pogotowia jest nieuzasadnione. Obecnie, kiedy jeszcze nie zaczęła funkcjonować 24-godzinna opieka nie robimy wielkich problemów. Pacjent płaci za pogotowie tylko w takich sytuacjach, kiedy sam żąda transportu albo dzwoni w nieuzasadnionym przypadku, ale ceny są niskie (około 30 zł. na ten kwartał), nie traktujemy tego dochodowo. Ludzie przyzwyczaili się też, że pacjentów odwożono do domu ze szpitala, w tej chwili muszą ich odebrać rodziny lub sami o to zadbać, trudno traktować karetkę jak taksówkę. W przypadku pacjentów, którzy nie mają rodziny, staramy się to wypośredkować, tutaj duży udział może mieć opieka społeczna

RED.: *Czy w przypadku przewożenia z jednego szpitala do innego, pacjent ma prawo do skorzystania z karetki?*

DYR. M. MIEJSKI: Pacjent ma prawo do przewiezienia karetką w przypadkach nagłych, choroby lub zatrucia albo kiedy sytuacja wymaga przewiezienia go do kontynuowania leczenia. Jeżeli zaistnieje potrzeba przewiezienia pacjenta leczącego się w naszym szpitalu na badania do innego miasta lub na leczenie do innego szpitala, pacjent nie płaci.

Red.: *W Krynicy przebywa tysiące osób z całej Polski. W jaki sposób uregulowano finansowe kwestie udzielania im pomocy medycznej?*

DYR. M. MIEJSKI: Nie ma porozumień z każdą kasą osobno. Jest zasada, że wykaz osób z innych kas wysyłamy do naszej Małopolskiej Kasy, która odpowiednio rozlicza się z nimi. To jest oszczędne i najprostsze rozwiązanie.

RED.: *Wiele osób z Krynicy należy do Branżowej Kasy Chorych, której szpitale są np. w Krakowie. Co będzie z pacjentami tej kasy w nagłych przypadkach? Czy Małopolska*



*Spotkanie przy ognisku
w Dniu Pielęgniarki*

Kasa Chorych zawarła jakieś porozumienie z Kasą Branżową?

DYR. M. MIEJSKI: Na początku była taka sytuacja, że nie mieliśmy żadnych umów z Kasą Branżową. W tej chwili jest zawarta umowa przedwstępna na lecnicstwo szpitalne i specjalistyczne. Jesteśmy zainteresowani leczeniem tych pacjentów, jednak w tej chwili nie wiem do jakiego finału to doprowadzi, czy zostanie podpisana umowa właściwa.

RED.: *Dla pracowników tematem najboleśniejším są zwolnienia, czy w związku z ostatnimi zmianami w służbie zdrowia będą w krynickim ZOZ-ie zwolnienia?*

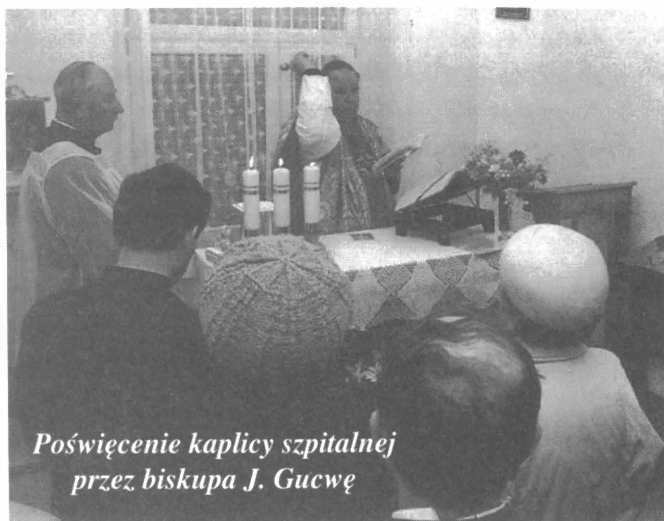
DYR. M. MIEJSKI: Kiedy zostaliśmy samodzielnym zakładem, poinformowałem pracowników, że nie zachodzi potrzeba zwolnień grupowych i żeby nie wprowadzać

funkcję dyrektora ZOZ-u, pierwszą rzeczą jaką ze związkami wykonaliśmy wspólnie, było opracowanie dokumentu pt. „Kierunki kadrowe SPZ Krynica”. Przyjęliśmy żelazną zasadę, że nie zwiększamy zatrudnienia, nie mówię tu oczywiście o lekarzach. Wiele osób odeszło na emerytury i renty, części pracowników skończyły się

umowy o pracę, zwolniono kilka osób, które miały inne źródła utrzymania. Wszystkie te elementy sprawiły, że obniżyliśmy zatrudnienie o 10%.

Są w naszym zakładzie 2,3 jednostki zagrożone, z tego względu, że kasa chorych podpisując z nami umowę, nie przewidywała funkcjonowania tych jednostek w takiej wielkości jak teraz. Dotyczyło to na przykład punktu krwiodawstwa, który zlikwidowano. Żeby prawidłowo funkcjonował, potrzeba przynajmniej 5 pracowników a mieliśmy w tej chwili 1 pracownika, reszta zwolniła się albo poszła na chorobowe. Ponadto przyjmowaliśmy 140 litrów krwi rocznie, co jest poniżej opłacalnego poziomu ekonomicznego dla takich stacji krwiodawstwa, które przyjęły 500 litrów rocznie za punkt. Trzeba też pamiętać, że nie wszystka z tych 140 litrów krwi nadawała się do przetoczenia tu w naszym szpitalu. I tak

wiele razy poszukiwaliśmy danej grupy krwi poza Krynica, karetki jeździły na sygnale do Krakowa, Tarnowa, czy Dębicy. Najboleśniejša likwidacja ta jest dla stałych krwiodawców, ale nawet uwzględniając ich ofiarę trudno byłoby utrzymać dla nich ten punkt. Bezpłatne oddawanie krwi jest szlachetne i trzeba to szanować, ale nie możemy do tego dopłacać. Nasz zakład oprócz tego, że ma leczyć chorych, musi to robić tanio i oszczędnie wydawać pieniądze podatników. Obecnie krwiodawca z Krynicy może pojechać do Nowego Sącza i będzie miał zwrócone koszty przejazdu.

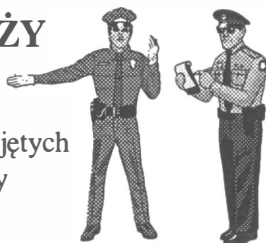


*Poświęcenie kaplicy szpitalnej
przez biskupa J. Gucwę*

atmosfery tych zwolnień. Oczywiście, pojedyncze zwolnienia są i zawsze będą, z tego względu, że niektórzy ludzie nie pracują tak jak trzeba. Nie ma zdecydowanej redukcji etatów ani zwolnień grupowych. Kiedy objąłem

Dziękujemy panu Juliuszowi Jarończykowi z Krynickiego Towarzystwa Fotograficznego za udostępnienie swoich zdjęć do niniejszego artykułu.

KRONIKA STRAŻY MIEJSKIEJ



Zestawienie interwencji podjętych przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej w Krynicy w styczniu 1999r. z zakresu:

Porządku i spokoju publicznego	29
Bezpieczeństwa osób i mienia	22
Bezpieczeństwa i porządku w komunikacji	500
Zdrowia	389
Obyczajności	9
Urządzeń użytku publicznego	15
RAZEM	964
W tym : nałożono mandatów karnych	64 szt.
Na kwotę	2. 035, zł.

Zabezpieczano mecze hokejowe.

Miesiąc styczeń i luty to tradycyjnie okres ferii zimowych, a dla Krynicy czas wytężonej pracy w związku z bardzo dużą ilością turystów przebywających na zimowym wypoczynku. Wspólnie z Policją przeprowadzono dwie akcje. Pierwsza z nich pod nazwą „bezpieczny wypoczynek” polegała na rozprowadzeniu ulotek, informujących przybyłych turystów jak ustrzec się przed ewentualnym włamaniem czy kradzieżą. Druga akcja polegała na utrzymaniu porządku w rejonie wyciągów narciarskich na ulicy Słotwińskiej. Akcja ta już po kilku dniach okazała się bardzo skuteczna i doprowadziła do wyeliminowania nieprawidłowego parkowania pojazdów samochodowych oraz utrzymania przejezdności drogi, z czym w okresie świąteczno - noworocznym były czasem problemy, a to mogło kosztować zdrowie lub nawet życie osób oczekujących na pogotowie ratunkowe.

Również w rejonie Kolei Gondolowej codziennie prowadzone były działania zmierzające do utrzymania porządku w związku z bardzo dużą ilością turystów zmotoryzowanych, którzy jednak nie zawsze chcieli korzystać z przygotowanych tam parkingów.

Wiele trudności mieszkańcom oraz turystom przysporzyły znaczne opady śniegu. Na podstawie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach upomniano i karano osoby odpowiedzialne za oczyszczanie chodników ze śniegu. Trzeba jeszcze raz z całą stanowczością powiedzieć, iż właściciele posesji do których przylegają chodniki, zgodnie z w/w ustawą, mają obowiązek oczyszczania tego chodnika ze śniegu, lodu oraz błota. Osoby, które nie podporządkują się temu obowiązkowi, będą karane grzywnami w postaci mandatu karnego, lub zostanie skierowany wniosek o ukaranie takiej osoby do kolegium do spraw wykroczeń.

KRONIKA STRAŻACKA

Ewidencja wyjazdów JR-G PSP Krynica do interwencji od 01.01 99r. do 15.02.99

- 05.01.99r. Usunięcie zwisających, połamanych konarów drzew zagrażających przechodniom przy ulicy Nitribitta.
 14.01.99r. Wyjazd sekcji do potrąconego pieszego.
 15.01.99r. Pożar budynku rehabilitacyjno – wypoczynkowego „Eris”, przy ulicy Czarny Potok. Spaleniu uległa duża część dachu, ewakuowano mieszkańców z zagrożonego obiektu. Straty w wyniku pożaru oszacowano na około dwa miliony złotych.
 19.01.99r. Pożar instalacji elektrycznej w budynku mieszkalnym przy ulicy Czarny Potok.
 25.01.99r. Usunięcie nawisów lodowych w budynku UGU Krynica.
 27.01.99r. Maciejowa – wypadek samochodowy, w wyniku zderzenia samochodu dostawczego i osobowego lekkich obrażeń doznały trzy osoby, które zostały przewiezione do szpitala.
 27.01.99r. Wypadek samochodowy, w Łabowej, w wyniku którego dwie osoby zostały przewiezione do szpitala z lekkimi obrażeniami.
 11.02.99r. Usunięcie zwisających sopli lodu z dachu budynku szkoły.
 14.02.99r. Zawalenie się budynku mieszkalnego pod ciężarem śniegu przy ulicy Pułaskiego.
 15.02.99r. Usuwanie nawisów śniegu i lodu z dachu budynku Liceum Ogólnokształcącego.
 Ponadto Jednostka każdorazowo zabezpiecza mecze I Ligi Hokeja na lodzie na lodowisku w Krynicy.

KRONIKA POLICYJNA

Informacja ze zdarzeń zaistniałych na terenie działania KP Krynica.

W dniu 6 stycznia 1999 r. w Krynicy, przy ulicy Tysiąclecia do mieszkania blokowego na parterze dokonano włamania przez wywarzenie drzwi balkonowych. Sprawcy po dostaniu się do wnętrza, skradli pieniądze, sprzęt RTV oraz inne mienie o łącznej wartości ok. 20.000 zł.

W dniu 21 stycznia 1999r. Komisariat Policji w Krynicy został powiadomiony przez E.Cz., iż w dniu 9.01.1999r. przy ulicy Czarny Potok na osiedlu mieszkaniowym, sprawcy po uprzednim wejściu do mieszkania, które zostało otwarte przez właściciela wykorzystali chwilową nieuwagę i dokonali kradzieży portmonetki z zawartością pieniędzy w kwocie 28 złotych. Jeden ze sprawców pobił właścicieli mieszkania.

W dniu 2 lutego 1999r. w godzinach popołudniowych w Bereście kierujący samochodem marki Fiat 131 Marian K. umyślnie usiłował najechać na funkcjonariusza Komisariatu Policji w Krynicy w trakcie wykonywania przez niego czynności służbowych – kontroli drogowej.

W dniu 6 lutego 1999r. około godziny 13⁰⁰ w Krynicy na ulicy Piłsudskiego, wykorzystując nieszczęśliwy wypadek Zofii K. zamieszkałej w Warszawie, nieznany sprawca dokonał kradzieży z torebki portfela z zawartością pieniędzy o łącznej sumie strat 3000zł.

W nocy z dnia 19/20 lutego 1999r. w Krynicy na ulicy Pułaskiego dokonano włamania do kiosku „Ruch” poprzez oderwanie i odgięcie blachy zabezpieczającej ściankę, a następnie wybiciu otworu w płycie. Z wnętrza skradziono artykuły o łącznej wartości ok. 3000 złotych.

W nocy z dnia 18/19 lutego 1999r. w Krynicy przy ulicy Słonecznej dokonano włamania do zaparkowanego samochodu F-125p, skąd skradziono fotelik dziecięcy wartości ok. 200zł.



WYDARZENIA MIESIĄCA

21.01. – 29.01- W tych dniach Krynica była już po raz 6-ty gospodarzem **Międzynarodowego Konkursu Gitarowego im. Czesława Drożdżewicza**. Przesłuchania i koncerty odbywały się w sali balowej Starego Domu Zdrojowego. Zwycięzcami konkursu zostali: **Sergey Uryupin** z Rosji i **Oksana Shelyazhenko** z Ukrainy.

23.01. Na stokach Jaworzyny w Krynicy o godzinie 10⁰⁰ rozpoczęły się zawody narciarskie o **Puchar Prezesa PKO BP**. W sportowych zmaganiach wzięli udział zawodnicy reprezentujący burmistrza Miasta Krynicy oraz prezesa Kolejki Gondolowej. W tym samym czasie na Słotwinach rozgrywane były zawody snowboardowe.

2.02. W Pijalni Głównej odbył się o godzinie 16⁰⁰ koncert zespołu „**Just V**”.

4.02. O godzinie 15³⁰ w Pijalni publiczność bawił kabaret **Jana Pietrzaka**, a w Kinie Jaworzyna można było posłuchać zespołu „**Krywań**”.

5.02. Do Krynicy przybył samorząd Koluszek. Delegacja składała się z 30 osób. Celem przyjazdu było m.in.: zapoznanie się z bogatymi doświadczeniami pracy samorządowej Krynicy oraz rozwojem ekonomiczno-turystycznym naszego miasta. Dla gości przygotowany został ponadto atrakcyjny program pobytu, tzn.: wycieczka do Bardejova, wjazd na Jaworzynę gondolą, udział w meczu hokejowym.

6.02. W tym dniu, o godzinie 16⁰⁰ w Pijalni Głównej wystąpił kabaret **Tadeusza Drozdy**.

7.02 W godzinach 10-17 już po raz czwarty **Towarzystwo im. św. Brata Alberta** zaprosiło wszystkich chętnych do Pijalni na blok reklamowy pt. „**Mała Orkiestra Chleba Powszedniego**”. Impreza zorganizowana została z myślą o potrzebujących, a całkowity dochód przeznaczono na cele charytatywne.

Program przedstawiał się następująco:

godz.10⁰⁰-11³⁰ – koncert Orkiestry Zdrojowej

godz.14⁰⁰-15⁰⁰- występowała kapela ludowa „Kołodzieje”

godz.14⁰⁰-15⁰⁰- koncert zespołu „Retro”

godz15⁰⁰-16⁰⁰-występ kabaretu „Granat” z Zespołu Szkół Zawodowych z Krynicy

godz16⁰⁰-17⁰⁰-na zakończenie wystąpił zespół „**Tęcza**” z Kamionki Wielkiej.

Podczas trwania imprezy odbywał się kiermasz książek, płyt i kaset. Zebrano 1523,60-dochód przeznaczono na noclegownie przy ulicy Cmentarnej i fundusz na rzecz chleba.

7.02. Na krynickim Deptaku dziewczęta i chłopcy w wieku od 3-8 lat brali udział w **Narciarskich Zawodach Biegowych o Wielki Lizak PTTK**.

8.02. Kabaret „**Pigwa Show**” bawił publiczność w Pijalni Głównej.

13.02. W hali lodowej KTH w godzinach od 16-18 odbyła się dyskoteka na łyżwach z Radiem Kraków i Centrum Kultury. W programie imprezy przewidziano: gry, zabawy, konkursy i niespodzianki.

13.02. W ośrodku wypoczynkowym „Czarny Potok” w Krynicy miał miejsce walentynkowy **bal charytatywny**, z którego całkowity dochód przeznaczony został na zakup respiratora dla noworodków. Organizatorem imprezy był **Urząd Gminy Uzdrowiskowej Krynica**. Na uczestników balu czekało wiele atrakcji: konkursy, loterie, aukcje obrazów, a także wybory króla i królowej balu.

12.02. Oddział PTTK Krynica zorganizował w tym dniu zawody narciarskie dla młodzieży i dorosłych pod hasłem „**Pogoń za lisem**”

14.02. Odbył się Piąty Zimowy **Puchar firmy Cyclo – Centrum Kraków** w zjeździe na rowerach MTB po śniegu. Start zawodów znajdował się na Górze Parkowej. Trasa wiodła poprzez były tor saneczkowy do mety na Deptaku. W zawodach startowali tylko zawodnicy licencjonowani i urodzeni w roku 1982 i starsi.

13.02. Rozstrzygnięto konkurs pod hasłem „**Sądeczanie Roku 1998**”. Wyniki zostały ogłoszone w Krynicy w Starym Domu Zdrojowym. Do ścisłego finału zakwalifikowało się sześć osób, m.in.: państwo **Beata i Paweł Dziedzic** prowadzący Rodzinny Dom Dziecka w naszym mieście.

INFORMATOR KRYNICKI

TELEFONY

Kierunkowy do Krynicy: 0-18
 Pomoc drogowa 981 lub 471-35-05
 Straż pożarna 998
 Straż Miejska tel. 471-53-21, wew. 137
 Pogotowie ratunkowe 999 lub 471-23-77
 Policja 997
 Usterki telefoniczne 914
 Informacja telefoniczna miejscowa 911
 Informacja telefoniczna zamiejscowa 913
 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 471-57-68
 Pogotowie gazowe 471-28-28
 Pogotowie energetyczne 471-55-44
 Informacja PKP 471-23-30, Informacja PKS 471-55-66
 Taxi 471-20-66
 GOPR (ul. Halna 10) 471-29-33 lub 471-52-87
 Informacja Turystyczna CIT - 471-56-54, 471-55-13

KOLEJ GONDOŁOWA

Stacja Cz. Potok 471-38-68
 Ceny biletów: w obie strony - 13 zł, w górę - 11 zł, w dół - 9 zł, dzieci do lat 4 - bezpłatnie
 Zniżki dla g. młodzieżowych powyżej 20 osób - 9 zł w obie strony
 czynna 9⁰⁰-17³⁰ codziennie, poniedziałek 10⁰⁰-17³⁰

KOLEJKA NA GÓRĘ PARKOWĄ

czynne 9-19 poniedziałek, 9-22 (pozostałe dni)
 W jedną stronę: normalny 4, - ulgowy 2 zł
 W obie strony: normalny 8, - ulgowy 4, - zł
 Bagaż o wadze 10-20 kg - 1,5 zł

APTEKI

„Melisa“ (Piłsudskiego 13), tel. 471-24-99
 czynne 8-19, sobota 9-14
 Nowy Dom Zdrojowy, tel. 471-22-40
 czynne 8-21, niedziela 10-17
 „Farmakon“ (Kraszewskiego 45), tel. 471-21-15
 czynne 8-18, sobota 8-14
 „Vita“ (Kraszewskiego 1), tel. 471-39-47
 czynne 8-19, sobota 8-14
 „Maja“ (Kraszewskiego 15), tel. 471-56-18
 czynne 8-20, sobota 8-15
 „Vena“ (Pułaskiego), tel. 471-51-22,
 czynne 8-18, sobota 8-14

SŁUŻBA ZDROWIA

Ośrodek Zdrowia (stary), ul. Kraszewskiego 49,
 tel. 471-54-70
 Poradnie: dermatologiczna, dziecięca, ogólna, stomatologiczna, protetyczna, ginekologiczna. Laboratorium, fizykoterapia, punkt zabiegowy (czynne 7-19).
 Ośrodek Zdrowia (nowy), ul. Kraszewskiego, tel. 471-56-52
 Poradnie: kardiologiczna, laryngologiczna, chirurgiczna, zdrowia psychicznego, chorób płuc, RTG.
 Pogotowie, ul. Kraszewskiego, tel. 999 lub 471-23-77
 Szpital i ambulatorium, ul. Kraszewskiego 90,
 tel. 471-28-07

OBIEKTY LECZNICTWA UZDROWISKOWEGO

Wojskowy Szpital Uzdrowski (Pułaskiego 29)
 471-58-87

Stare Łazienki Mineralne, ul. Nowotarskiego 9,
 tel. 471-23-87, czynna 7-13³⁰.

PIJALNIE WÓD MINERALNYCH

Pijalnia Główna, ul. Nowotarskiego 6³⁰-18⁰⁰
 „Jan i Józef“, al. Nikifora Krynickiego
 czynne 6³⁰-9⁰⁰, 10-13, 15³⁰-18⁰⁰
 „Mieczysław“, ul. Nowotarskiego
 czynne 6³⁰-9⁰⁰, 10-13, 15³⁰-18⁰⁰
 „Słotwinka“,
 Park Słotwiński, czynne w sezonie: 9-13, 15-18

INFORMACJE I REZERWACJE ZABIEGÓW LECZNICZYCH

PP Zespół Uzdrowisk, tel. 471-28-01
 FWP, ul. Pułaskiego 7, tel. 471-28-42
 PTTK, ul. Zdrojowa 32, tel. 471-29-10

URZĘDY

Urząd Gminy Uzdrowskiej, ul. Kraszewskiego 7,
 tel. 471-53-20, 471-53-21, 471-53-22, 471-53-23
 Urząd Stanu Cywilnego, tel. 471-53-63

POCZTA

Urząd Pocztowy (ul. Zdrojowa 28) tel. 471-23-66
 czynne: 7-20, sobota 8-14, niedziela 9-11

BANKI

PKO BP ul. Zdrojowa 1, tel. 471-23-81
 czynne 7⁰⁰-19⁰⁰, sobota 9-14
 PKO Czarny Potok, tel. 471-38-90
 czynne 10-17, soboty robocze 9-14
 Bank Spółdzielczy ul. Kraszewskiego 37, tel. 471-55-73
 czynne 7¹⁵-13⁰⁰, soboty robocze 7¹⁵-11⁰⁰
 BANK ŚLĄSKI ul. Kraszewskiego 1, tel. 471-59-26,
 czynny pon.-pt. 8⁰⁰-18⁰⁰, soboty 8⁰⁰-14⁰⁰.

KSIĘGARNIE

Nowy Dom Zdrojowy czynne 10-18
 „Witoldówka“ Bulwary Dietla czynne 10-21
 Księgarnia Chrześcijańska „Credo“
 ul. Kraszewskiego 36
 czynne 9-13, 14³⁰-17³⁰, soboty 10-13

BIBLIOTEKI

Miejska Biblioteka Publiczna
 ul. Nowotarskiego 1, tel. 471-22-03
 Wypożyczalnia i czytelnia: pon., wt., czw., pt.: 9-17
 Wypożyczalnia: sobota 8-15, w środy nieczynne.
 Biblioteka Młodzieżowa ul. Czarny Potok,
 tel. 471-32-80, czynne 9-17, środa nieczynne
 w pierwszą sobotę miesiąca 8-15
 Filia nr 3, ul. Źródłana 39
 czynne 9-17 (poniedziałek-piątek) (środa-nieczynne)
 w pierwszą sobotę miesiąca 8-15
 Biblioteka w Tyliczu Rynek (Wiejski Dom Kultury)
 czynne 9-17 (z wyjątkiem środy i soboty)
 Biblioteka w Bereście
 czynne 9-17 (poniedziałek-piątek), w sobotę nieczynna

CENTRUM KULTURY

ul. Piłsudskiego 19, tel. 471-56-48
 Kino „Jaworzyna“

MUZEA - GALERIE

Muzeum Nikifora, Galeria Sztuki „Romanówka“
 w Krynicy, Oddział Muzeum Okręgowego w Nowym
 Sączu, Bulwary Dietla (deptak, z tyłu Starego Domu
 Zdrojowego), tel. 471-53-03
 czynne 10-13, 14-17 oprócz poniedziałków.
 Wstęp norm. 1,50 zł, ulgowy 1 zł.
 Galeria „KORAB“, ul. Nikifora, tel. 471-56-69,
 czynne codziennie
 Min Galeria BWA, ul. Piłsudskiego 19
 Galeria „Pod Kasztanem“ - Klub Twórczy,
 ul. Kraszewskiego 31, tel. grzech. 471-51-36

SPORT

Jazda konna, Muszyna, Leśniczówka Majdan,
 tel. 471-40-21
 Jazda konna, Powroźnik 94 stadnina koni
 Wypożyczalnia sprzętu sportowego - rowery
 górskie, serwis - ul. Piłsudskiego 15
 Korty tenisowe czynne, ul. Pułaskiego

BASENY

KRYTE:
 Sanatorium „Panorama“, tel. 471-28-85
 Sanatorium „Continental“, tel. 471-28-51
 Sanatorium „Wojskowe“, tel. 471-58-81

HOTELE

„Uśmiech“, ul. Słoneczna 59, tel. 471-56-79
 „Witoldówka“, (Hotel - Pensjonat),
 Bulwary Dietla 10, tel. 471-55-77
 „Kościuszko“, ul. T. Kościuszki 36, tel. 471-26-45

SCHRONISKA

Na Jaworzynie Krynickiej - czynne tel. 471-54-09
 Bacówka nad Wierchomlą - czynne
 Na Łabowskiej Hali - czynne, tel. (0-18) 42-07-80
 Katolickie Schronisko Młodzieżowe im. bł. P. J.
 Frassatego - ul. Słotwińska 50, tel. 471-34-27

OFERTY TURYSTYCZNE

FWP - Zarząd Okręgu Karpackiego,
 ul. Pułaskiego 7, tel. 471-54-87
 „Jaskółka“ - Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego,
 ul. Piłsudskiego 19, tel. 471-21-90
 PTTK-BORT, ul. Zdrojowa 32, tel. 471-55-76
 BT „Jaworzyna“, Centrum Informacji Turysty-
 cznej, ul. Piłsudskiego 8, tel. 471-56-54, fax: 471-55-13

STACJE BENZYNOWE

CPN - Stara Droga, tel. 471-54-45,
 czynne 6-22, w niedzielę i święta 7-15
 POM - ul. Kraszewskiego 81, tel. 471-28-36,
 czynne całą dobę
 ANTA - ul. Zawodzie 2, tel. 471-29-22,
 czynne codziennie 7-20

PARKINGI

ul. Ebersa 1, tel. 471-56-13, czynny całą dobę
 (strzeżony)
 ul. Piłsudskiego - nie strzeżony
 ul. Zdrojowa - nie strzeżony
 ul. Kraszewskiego

L.J. KERN

NA DZIEŃ 8 MARCA

Kobiety nigdy nie były tanie,
Już rujnowali się na swe panie
Petrarki i Horace-

Villon się także szarpał niemało,
Więc może mnie by też wypadało!
Było nie było niech stracę!

Tylko co?
Broszkę!
Suknię z koronek!
Jakiś zegarek?
Albo pierścionek
Ze złota ciemnozłotego?

Lecz rozum mówi: „Co się wychylasz?
Złoto to daje byle badylarz,
Wymyślmy coś cenniejszego...”

„Coś, co zdobędzie serce kobity,
Co Himalajów przewyższy szczyty
I wszystkie wspaniałości-

Coś, co o wielkiej świadczy pokorze,
Coś, co mężczyzna dać tylko może
Na dowód wielkiej miłości...”

Słusznie, rozumie.
Niech mnie kosztuje!
Niech zbankrutuję,
Niech się zrujnuję
Dla Ciebie dziś, mój aniele!

Precz perły, złoto kwiatów naręcze!
Ja Cię, najdroższa dzisiaj wyręcę
I wyszoruję ronderek!

Z:L.J. KERN: „NAJWYŻSZE WYKSZTAŁCENIE”
KRAKÓW, 1969



Gminna spółdzielnia

„Samopomoc
Chłopska”

w Grybowie

oferuje

szeroki asortyment pieczywa:

pieczywo podstawowe –

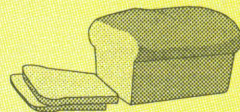
pszenne,

mieszane,

wyborowe,

a także pakowane,

krojone z dodatkami i wydłużonym
terminem przydatności.



Szczególnie polecamy

chleb wiejski i grybowski
produkowany według tradycyjnych
domowych receptur.

GS proponuje także bogaty wybór
znakomitych ciast na wszystkie okazje.

**Dla odbiorców hurtowych
atrakcyjne rabaty.**

Transport gratis.

**Zamówienie pod telefonem:
445-04-37**

„KRYNICKIE ZDROJE” - GAZETA LOKALNA. ISSN 1234-2394. WYDAJE: BIBLIOTEKA PUBLICZNA MIASTA I GMINY W KRYNICY. ADRES REDAKCJI: BPMiG, REDAKCJA „KRYNICKICH ZDROJÓW”, UL. NOWOTARSKIEGO 1, 33-380 KRYNICA, TEL. (0-18) 471-22-03.

REDAKTOR NACZELNY: GRAŻYNA LUBAŃSKA, Z-CA RED. NACZELNEGO: MAGDALENA KRZESZOWSKA.

REDAGUJE KOLEGIUM W SKŁADZIE: AGATA JAROSZ, MAŁGORZATA POMIETŁO, MAŁGORZATA SOŁTYS.

REDAKCJA NIE ZWRACA NIE ZAMÓWIONYCH MATERIAŁÓW, ZASTRZEGA SOBIE PRAWO SKRACANIA MATERIAŁÓW ORAZ OPATRYWANIA ICH WŁASNYMI TYTUŁAMI.

ZAMÓWIENIA NA ZAMIESZCZANIE PŁATNYCH REKLAM FIRM, INSTYTUCJI I OSÓB PRYWATNYCH, A TAKŻE KLEPSYDR I NEKROLOGÓW OSÓB BLISKICH UL. NOWOTARSKIEGO 1, TEL. (0-18) 471-22-03.

REKLAMA BIAŁO-CZARNA NA CAŁEJ STRONIE: 100 ZŁ; W KOLORZE: 200 ZŁ. MNIEJSZE - PROPORCJONALNIE - W ZALEŻNOŚCI OD POWIERZCHNI W CM².

SKŁAD KOMPUTEROWY: ICS STUDIO, UL. B. A. KONSTANTY 16, 33-300 NOWY SĄCZ, TEL. (0-18) 442-32-28.

DRUK: ICS HURT, UL. GROTTGERA 8, 33-300 NOWY SĄCZ, TEL. (0-18) 442-26-82.